

Sygn. akt II K 693/12

1 Ds. 791/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział II Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Agnieszka Chmielowiec

przy udziale prokuratora Jacka Grabonia z Prokuratury Rejonowej w Środzie Śląskiej

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 19 marca 2013 r., 19 kwietnia 2013r., 18 czerwca 2013r., 29 października 2013r.

sprawy

S. K. (1) (K.)

syna R. i M. zd. P.

ur. (...) w D.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 czerwca 2012 roku przed P., gmina M. na skrzyżowaniu drogi nr (...) z drogą nr (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...)PY nie zachował należytej ostrożności i poruszając się z prędkością większą niż administracyjnie dopuszczalna nie zastosował prawidłowej taktyki pokonywania łuku drogi w wyniku czego kierowany przez niego pojazd zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym prawidłowo swoim pasem ruchu rowerzystą Z. Ł., który doznał obrażeń klatki piersiowej skutkujących jego zgonem,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.:

orzeka:

I. uznaje oskarżonego **S. K. (1)** za winnego tego, że w dniu 24 czerwca 2012r., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek, w ten sposób, że kierując samochodem m-ki P. (...) nr rej. (...), jadąc drogą nr (...) od miejscowości K. w kierunku miejscowości M., nie zachował należytej ostrożności podczas pokonywania łuku drogi w prawo przed miejscowością P., w wyniku czego kierowany przez niego pojazd zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym prawidłowo swoim pasem ruchu rowerzystą Z. Ł., w rezultacie czego doznał on wielonarządowych obrażeń ciała, a w tym rozległych obrażeń klatki piersiowej, które skutkowały jego śmiercią, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu S. K. (1) wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 42 § 1 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego S. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;

IV. na podstawie 63 § 2 k.k. zalicza oskarżonemu, na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, okres zatrzymania jego prawa jazdy od dnia 24 czerwca 2012r. do dnia uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego S. K. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. Ł. kwotę 972 zł (dziewięćset siedemdziesiąt dwa złote), tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego S. K. (1) od ponoszenia kosztów sądowych w tym opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE WYROKU

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2012r. pokrzywdzony Z. Ł. przebywał w celach rekreacyjnych wraz z rodziną i znajomymi nad zalewem w M.. W związku z tym, że była ładna pogoda uzgodnił on z żoną K. Ł., że wróci do domu na rowerze. Po godzinie 19.00 Z. Ł. wyjechał swoim rowerem m-ki K.'s w kierunku S.. Po nim w drogę powrotną do domu udała się K. Ł. ze znajomym, przewożąc w samochodzie deski surfingowe. Przed miejscowością P. K. Ł. dogoniła męża i zatrzymała się proponując mu zajęcie miejsca w aucie. Z. Ł. odmówił, mówiąc, że jest ładna pogoda i chce jechać rowerem, wobec czego K. Ł. ruszyła w dalszą drogę.

Dowód:

zeznania świadka K. Ł., k. 34 – 35, 219 – 220.

W czasie gdy Z. Ł. poruszał się drogą nr (...) jadąc przez miejscowość P., zaczął się do niego zbliżać samochód m-ki F. (...) prowadzony przez T. P.. T. P. jechał w tym samym kierunku co Z. Ł.. Wraz z nim w pojeździe znajdował się żona M. P., która zajmowała miejsce na siedzeniu pasażera z przodu i siedzący na tylne kanapie kilkuletni syn.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

Z. Ł. był ubrany na sportowo, miał na głowie kask, był dobrze widoczny z daleka.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241.

Po wyjechaniu z P. Z. Ł. zbliżył się do skrzyżowania z drogą prowadzącą w kierunku miejscowości K.. Zamierzał on jechać w dalszym ciągu drogą nr (...), która po łuku w lewo przebiega w stronę K..

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241.

Z. Ł. prowadził rower środkową częścią swojego pasa ruchu. Rozpoczynając jazdę po łuku pochylił się wraz z rowerem lekko w lewą stronę.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241.

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

W tym samym czasie z naprzeciwka od strony K. nadjechał drogą nr (...) samochód osobowy m-ki P. (...) (kabriolet) o nr. rej. (...). Pojazd prowadził oskarżony S. K. (1), zaś na przednim siedzeniu jako pasażer towarzyszyła mu znajoma A. B.. Wyjechali oni około godziny wcześniej z W. po to aby się „przejechać”, mieli otwarty dach w pojeździe.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

S. K. (1) kierując się po łuku drogi w prawo w stronę miejscowości P., prowadził swój pojazd z prędkością ok. 50 km/h.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

W czasie jazdy po łuku samochód prowadzony przez oskarżonego, zjechał na lewy pas ruchu, kierując się wprost na jadącego rowerem Z. Ł., który w takiej sytuacji próbował skrócić w prawo.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354,

częściowo opinia zespołowa biegłych H. B. i J. M., k. 122 – 134, 243.

Z. Ł. nie udało się uniknąć zderzenia. Około godz. 19.30 samochód m-ki P. prowadzony przez S. K. (1) uderzył lewą stroną przodu w lewy bok roweru pokrzywdzonego pod kątem około 40 stopni. W wyniku zderzenia Z. Ł. przemieścił się na nadwozie samochodu uderzając lewą stroną ciała w pokrywę silnika i szybę czołową z lewej strony. Następnie siła uderzenia odrzuciła go na pobliskie poboczne, po prawej stronie jezdni, patrząc od strony miejscowości P.. Rower którym poruszał się Z. Ł. po kontakcie z samochodem m-ki P. upadł w bardzo bliskiej odległości od pokrzywdzonego.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

częściowo zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną, k. 5 – 7, 118 – 120.

Moment zderzenia obserwował T. P., którego pojazd znajdował się około 50 metrów dalej, na zjeździe z góry. M. P. nie widziała sytuacji, gdyż krótko przed jej zaistnieniem odwróciła się do syna aby podać mu butelkę z napojem.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

częściowo zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

Podobnie A. B. nie obserwowała drogi, gdyż w momencie zdarzenia spoglądała w prawo w kierunku pobocza.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

Po uderzeniu w rowerzystę A. B. krzyknęła do S. K. (1), aby zatrzymał pojazd, co ten uczynił stając na poboczu po prawej stronie jezdni przy znaku E – 17a „początek miejscowości P.”. Również T. P. zatrzymał od razu swój pojazd, po przeciwnej stronie jezdni niż samochód P., przed znakiem E – 18a „koniec miejscowości P.”.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

częściowo zeznania świadka M. P., k. 239 – 241,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną, k. 5 – 7, 118 – 120.

T. P. i A. B. udali się od razu do pokrzywdzonego, który leżał nieprzytomny, na poboczu przy prawej krawędzi jezdni, patrząc w kierunku, w którym uprzednio się poruszał. A. B. zadzwoniła po Pogotowie (...). O wypadku została również zawiadomiona Policja.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

S. K. (1) wysiadł z auta, lecz nie podchodził do Z. Ł., mówił tylko, że rozbił samochód.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

W odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca zdarzenia, w obu kierunkach, zostały wystawione na drodze trójkąty ostrzegawcze.

Dowód:

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284.

A. B. wraz z innymi osobami, które w międzyczasie pojawiły się na miejscu, udzielała pierwszej pomocy Z. Ł., obwiązując mu m.in. złamania przy pomocy bandażu. Po kilku minutach Z. Ł. odzyskał przytomność i powiedział zebranym wokół niego osobom jak się nazywa oraz poprosił, żeby go posadzić, skarżąc się na bóle w klatce piersiowej.

Obecni nakazali mu leżeć i się nie ruszać. T. P. wyciągnął z kieszeni Z. Ł. telefon komórkowy i za jego zgodą zadzwonił do W. Ł. będącego synem pokrzywdzonego, informując go o zdarzeniu.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

W międzyczasie na miejsce zdarzenia przyjechali znajomi S. K. (1): M. K. (1) i J. J., zawiadomieni przez oskarżonego o wypadku.

Dowód

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284,

zeznania świadka M. K. (1), k. 284 – 285,

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

Jedna z osób ściągnęła pokrzywdzonemu kask ochronny z głowy i odłożyła go na bok. Obecne na miejscu osoby przeniosły rower Z. Ł. w głąb pobocza, aby nie przeszkadzał w akcji ratowniczej.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284.

Po około 30 – 40 minutach od wezwania na miejsce przyjechała karetka Pogotowia (...). Po udzieleniu pomocy medycznej Z. Ł. przez przybyły zespół medyczny, został on zabrany do ambulansu, w celu przewiezienia do szpitala we W..

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

W wyniku zaistniałego wypadku Z. Ł. doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych powłok miękkich czaszki w okolicy ciemieniowej i potylicznej, wieloodłamowego złamania żeber po stronie lewej z rozerwaniem opłucnej ściennej i mięszu lewego płuca, stłuczenia tkanki płucnej, dwukrotnego pęknięcia błony wewnętrznej i środkowej łuku aorty z obfitym podbiegnięciem krwawym śródpiersia tylnego, rozerwania worka osierdziowego, podbiegnięć krwawych tkanek miękkich płuc w okolicy łędźwiowej oraz ściany klatki piersiowej po stronie lewej, złamania kąta dolnego lewej łopatki, złamania lewego obojczyka, ran ciętych lewego przedramienia i ramienia, złamania trzonu lewej kości ramiennej z rozerwaniem mięśni ramienia i barku.

Dowód:

sprawozdanie z sądowno – lekarskich oględzin i sekcji zwłok wraz z opinią Katedry i Zakładu (...) we W. , k. 69 – 77.

Doznane przez Z. Ł. obrażenia klatki piersiowej, skutkowały jego śmiercią podczas transportu karetką Pogotowia (...) do (...) Szpitala (...) Centrum Medycyny Ratunkowej we W.

Dowód:

protokół oględzin i otwarcia zwłok, k. 68,

sprawozdanie z sądowno – lekarskich oględzin i sekcji zwłok wraz z opinią Katedry i Zakładu (...) we W. , k. 69 – 77.

Po odjeździe karetki, na miejscu wypadku pojawił się około godz. 21.00 patrol Policji z K. w składzie mł. asp. M. K. (2) i sierż. M. K. (3). Przed ich przybyciem T. P. wraz z rodziną odjechał samochodem do domu.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

zeznania świadka M. P., k. 239 – 241.

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka M. K. (3), k. 242,

zeznania świadka M. K. (2), k. 242.

Policjanci stanęli oznakowanym radiowozem na skrzyżowaniu drogi nr (...) z drogą prowadzącą do K., włączyli w pojeździe sygnały błyskowe. Po przeprowadzeniu krótkiej rozmowy z obecnymi na miejscu osobami zajęli miejsca w radiowozie i oczekiwali na przyjazd na funkcjonariuszy Policji z ogniwa wypadkowego.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka M. K. (3), k. 242,

zeznania świadka M. K. (2), k. 242.

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284,

zeznania świadka M. K. (1), k. 284 – 285.

Okolo godz. 22.00 na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we W., a następnie prokurator, który o godz. 22.55 rozpoczął przeprowadzenie oględzin miejsca wypadku.

Dowód:

zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243,

zeznania świadka M. K. (3), k. 242,

zeznania świadka M. K. (2), k. 242.

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284,

zeznania świadka M. K. (1), k. 284 – 285,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną, k. 5 – 7, 118 – 120.

Przed rozpoczęciem oględzin po drodze, na której doszło do zdarzenia, przemieszczały się pojazdy, które jednakże jechały wolno, nie przekraczając 30 km/h. Około godz. 22.00 zaczęło mocniej wiać i kropił deszcz, lecz ostatecznie nie doszło do opadów atmosferycznych.

Dowód:

zeznania świadka M. K. (2), k. 242,

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284,

częściowo zeznania świadka M. K. (1), k. 284 – 285,

częściowo zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

S. K. (1) był w chwili zdarzenia trzeźwy, natomiast Z. Ł. miał około 0,2 promila alkoholu we krwi.

Dowód:

protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu, k. 3,

sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu, k. 78.

Pojazdy uczestniczące w wypadku w dniu 24 czerwca 2012r., tj. samochód osobowy m-ki P. (...) nr rej. (...) oraz rower m-ki K.'s, były sprawne technicznie.

Dowód:

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

W wyniku zdarzenia w rowerze m-ki K.'s uszkodzona została rama po lewej stronie, lewa korba pedału, lewy wspornik tylnego widelca, siodełko, lewy chwyt kierownicy z dźwignią hamulca.

Dowód:

protokół oględzin roweru m-ki K., k. 8 – 9,

opinia techniczna biegłego H. B., k. 19 – 26,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

W samochodzie m-ki P. (...) nr rej. (...) doszło do uszkodzenia następujących elementów nadwozia: przedniego zderzaka w części środkowej i po lewej stronie, przedniej tablicy rejestracyjnej, lewego przedniego błotnika, lewej przedniej lampy przeciwmgielnej oraz jej osłony, pokrywy silnika, szyby czołowej, która została rozbita z lewej strony.

Dowód:

protokół oględzin pojazdu m-ki P. (...) nr rej. (...), k. 10 – 11,

opinia techniczna biegłego H. B., k. 19 – 26,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

Samochód m-ki P. (...) nr rej. (...), który w dniu zdarzenia prowadził S. K. (1), stanowił własność M. K. (1) i został pożyczony przez oskarżonego. S. K. w przeszłości kilkakrotnie zdarzało się już jeździć tym pojazdem.

Dowód:

częściowo zeznania świadka M. K. (1), k. 284 – 285,

częściowo zeznania świadka A. B., k. 42 – 43, 221 – 223, 241, 243.

Wypadek miał miejsce w obszarze niezabudowanym, w końcowej części łuku drogi, w dobrych warunkach atmosferycznych i na suchej nawierzchni.

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną, k. 5 – 7, 118 – 120,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

Szerokość jezdni w miejscu zdarzenia jest zmienna i wynosi od 5,8 m na odcinkach prostych do 7,0 m w środkowej części łuku. Pasy ruchu nie są wyznaczone znakami poziomymi. Wielkość promienia środkowej części łuku, przez który tuż przed zderzeniem przejechał pojazd prowadzony przez oskarżonego, w osi jezdni wynosi ok. 25 m. Pochylenie łuku jest prawidłowe i wynosi ok. 6%. Dozwolona prędkość jazdy w miejscu zdarzenia wynosi 40 km/h.

Dowód:

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną, k. 5 – 7, 118 – 120,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354,

mapka geodezyjna, k. 135.

W dniu zdarzenia przy prawej krawędzi pasa ruchu, po którym poruszał się pojazd prowadzony przez S. K. (1), występowały ubytki asfaltu zlokalizowane w początkowej i środkowej części łuku. Asfalt był nierówny także przy prawej krawędzi jezdni dla kierunku jazdy Z. Ł.,

Dowód:

zeznania świadka T. P., k. 39 – 40, 220 – 221, 241,

opinia zespołowa biegłych T. I. i M. W., k. 300 – 320, 352 – 354.

S. K. (1) podczas rozmowy ze znajomym J. J., następnego dnia po zdarzeniu, oświadczył mu, że w czasie zdarzenia jechał wolno, prawym pasem jezdni i nie wie jak doszło do wypadku.

Dowód:

zeznania świadka J. J., k. 283 – 284.

S. K. (1) jest kawalerem, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, studiuje na Politechnice (...). Oskarżony nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. S. K. (1) nie był dotychczas karany sądownie za przestępstwa.

Dowód:

notatki z ustaleń dot. osoby S. K. (1), k. 147,149,

informacja z Krajowego Rejestru Karnego, k. 111.

Oskarżony S. K. (1) w toku całego postępowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Ustalenia stanu faktycznego sąd poczynił w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody o charakterze osobowym oraz materialnym

W ramach pierwszej grupy wskazanych dowodów, sąd w pierwszej kolejności wziął pod uwagę zeznania świadków T. P. i M. P.. Szczególnie istotne znaczenie w sprawie miały zeznania pierwszego z wymienionych świadków, który jadąc za pokrzywdzonym obserwował całe zdarzenie. Odnosząc się do zeznań złożonych przez T. P. sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na uwadze przede wszystkim to, że złożona przez niego relacja, była spójna i konsekwentna na poszczególnych etapach postępowania, jak również korespondowała z innymi dowodami uznanymi przez sąd za wiarygodne, a w tym przede wszystkim z wnioskami opinii biegłych T. I. i M. W.. Dając wiarę T. P., sąd uznał, że przyjęciu jego relacji za wiarygodną nie sprzeciwia się sporządzony przez niego przy przesłuchaniu na Policji szkic. W tym zakresie świadek podał bowiem wyraźnie, że miał on znaczenie wyłącznie poglądowe i nie odzwierciedlał okoliczności jakie zostały przez niego zaobserwowane, i które następnie opisał podczas przesłuchania.

Również zeznania złożone przez świadka M. P. zasługiwały na uwzględnienie. Sąd uznał za wiarygodną jej relację co do sposobu prowadzenia roweru przez pokrzywdzonego w czasie gdy go obserwowała, jak również przebiegu zdarzenia po zaistnieniu wypadku. Sąd pominął złożone przez nią zeznania, jedynie w zakresie w jakim określiła rowerzysty i miejsca zdarzenia od pojazdu w którym się znajdowała. Zdaniem sądu podane przez świadka wielkości nie były rzeczywiste, na co wskazuje sposób ich określenia przez świadka T. P.. Zarazem wskazana okoliczność nie była tego rodzaju, aby dyskwalifikowała pozostałą część zeznań M. P., dotyczących pozostałych aspektów zdarzenia. W tym miejscu na marginesie wskazać należy, że w praktyce orzeczniczej tut. sądu zdarzało, że świadkowie składający zeznania w sprawach związanych z ruchem drogowym, częstokroć mieli trudności w ścisłym określeniu odległości, za pomocą jednostek miary.

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd oparł się ponadto na zeznaniach świadków J. J. i M. K. (1). Sąd uznał, że ich relacje w części w jakiej odnosiły się do okoliczności o charakterze faktycznym odpowiadały rzeczywistości. Odnosząc się do zeznań świadka M. K. (1), sąd odmówił mu jedynie wiary w zakresie w jakim podał on, że po zdarzeniu ok. godz. 22.00, miała mieć miejsce „wichura”. Sąd jako zasługujące na uwzględnienie wziął natomiast pod uwagę zeznania J. J., który częściowo odmienne określił warunki atmosferyczne wskazując że zaczął wiać wiatr i kropił deszcz. Sąd uznał, że świadek J. J., którego całość zeznań wskazuje na wyważony i obiektywny charakter, pozostaje bardziej wiarygodny.

Dokonując z kolei oceny zeznań świadka A. B., sąd jedynie częściowo wziął je pod uwagę, tj. w zakresie w jakim korespondowały z pozostałymi dowodami uznanymi przez sąd za wiarygodne. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na względzie przede wszystkim niespójny charakter relacji A. B.. Mianowicie świadek będąc przesłuchana w toku postępowania sądowego podała część okoliczności w sposób odmienny od tego jak zostało to przez nią opisane podczas śledztwa. Nie potrafiła przy tym w sposób przekonujący dla sądu wyjaśnić przyczyny rozbieżności zachodzących w jej relacjach. Ponadto argumentacja jako powoływała ona dla uzasadnienia swoich stwierdzeń co do poszczególnych okoliczności zdarzenia, podlegała ocenie jako w znacznej mierze pozbawiona logiki. Powyższe dotyczyło przede wszystkim jej wskazania, iż pojazd oskarżonego cały czas poruszał się prawym pasem ruchu, gdzie mimo iż nie patrzyła na drogę, wniosek taki wyciągnęła na podstawie prowadzonej przez siebie obserwacji elementów pobocza, tj. krzaków i krzyża (vide k. 222v).

Jako zasługujące na uwzględnienie sąd ocenił ponadto zeznania złożone przez świadków K. Ł., M. K. (3) i M. K. (2), przy czym nie miały one dużego znaczenia w sprawie, z uwagi na to, że świadkowie ci nie posiadali wiedzy co do przebiegu zdarzenia.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie sąd miał wreszcie na uwadze zgromadzone w toku postępowania dowody o charakterze materialnym, wyszczególnione w pierwszej części uzasadnienia. Sąd dał im wiarę jako w pełni wypełniającym wymogi stawiane takim dowodom oraz nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd uwzględnił w szczególności opinię zespołową biegłych T. I. i M. W., opinię techniczną biegłego H. B. oraz opinię wydaną przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej (...) we W.. Odnosząc się do wskazanych opinii sąd stwierdził, że są one pełne, jasne i czytelne, zaś ich wnioski końcowe, znajdują oparcie w dokonanej przez biegłych analizie okoliczności sprawy.

Szczególnie wartościowy dowód w sprawie stanowiła opinia zespołowa biegłego z zakresu techniki ruchu i wypadków komunikacyjnych T. I. i biegłego z zakresu medycyny sądowej M. W., która w całości została uwzględniona przez sąd orzekający. Oceniając wskazaną opinię jako pełnowartościowy dowód, sąd miał na uwadze w logiczny i wyczerpujący charakter wnioskowania przeprowadzonego przez biegłych biorących udział w jej wydaniu. Biegli dokonali wieloaspektowego badania przebiegu zaistniałego zdarzenia, analizując wszelkie możliwe jego warianty, po czym sformułowali wnioski, które w sposób szczegółowy uzasadnili. W ocenie sądu w całości zasługiwał na uwzględnienie ustalony przez biegłych model przebiegu wypadku, zgodnie z którym oskarżony kierując pojazdem marki P. (...), zjechał na lewy pas ruchu i najechał na poruszającego się w sposób prawidłowy, na rowerze Z. Ł.. Opierając się na wnioskach opinii biegłych, sąd miał na uwadze m.in. ich zgodność ze śladami ujawnionymi na obu pojazdach i w miejscu zdarzenia na jezdni oraz z zeznaniami świadków T. P. i M. P..

Sąd jedynie częściowo wziął pod uwagę opinię wydaną przez biegłych H. B. i J. M., tj. w zakresie w jakim pozostała ona zgodna z treścią opinii biegłych T. I. i M. W.. W tym zakresie sąd miał na uwadze to, że ustalony w tejże opinii model przebiegu zdarzenia, pozostawał częściowo rozbieżny z tym, jaki został ustalony przez drugi z powołanych w sprawie zespołów, co do którego sąd nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń.

Opierając się wreszcie na protokole oględzin miejsca zdarzenia, sąd nie stwierdził okoliczności, które wyłączałyby jego przydatność dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd miał na uwadze to, że czynność procesowa dokumentowana wskazanym dowodem, istotnie została przeprowadzona po dość długim czasie od zdarzenia, zaś samo miejsce wypadku nie było zabezpieczone w sposób prawidłowy przez przybyłych funkcjonariuszy Policji. Zdaniem sądu jednakże ujawnione podczas oględzin ślady, które zostały następnie opisane w protokole, posiadały wystarczający walor dowodowy. Dotyczyło to przede wszystkim płatków czerwonego lakieru z pojazdu P., które zostały ujawnione na jezdni. Zdaniem sądu wskazane ślady, z uwagi na ich charakter nie zostały przemieszczone przez ich ujawnienie. W tym zakresie wskazać należy, że okoliczność taką wykluczył biegły H. B. wskazując na znaczną prędkość, jaką musiałyby posiadać pojazdy przejeżdżające w miejscu zdarzenia, by mogło dojść do przemieszczenia śladów. Powyższe w ocenie sądu potwierdzały ponadto niewielkie rozmiary odprysków lakieru i fakt, że znajdowały się one w zagłębieniach na chropowatej nawierzchni drogi (vide dokumentacja fotograficzna na k. 118 – 120), jak również umiejscowienie tych śladów wskazujące na to, że odłączyły się one do jadącego pojazdu. Uwzględniając protokół oględzin miejsca wypadku jako przydatny dowód w sprawie, sąd miał na uwadze to, że jego braki formalne, w postaci niezłożenia podpisów przez część osób uczestniczących w czynności, zostały uzupełnione w toku postępowania sądowego zgodnie z art. 151 § 2 k.p.k.

Dokonując oceny przedstawionych powyżej dowodów, sąd uznał, że sprawstwo i wina oskarżonego S. K. (1) w zakresie przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości. S. K. (1) zrealizował swym zachowaniem ustawowe znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Oskarżony naruszył bowiem zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co doprowadziło do wypadku, którego następstwem była śmierć Z. Ł.

Ustalonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego było niezachowanie należytej ostrożności przy prowadzeniu samochodu, do czego obligował go art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu

drogowym. Ustalona w tym przepisie generalna reguła ostrożności polega na unikaniu wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Jest to zasada fundamentalna, która sankcjonuje obowiązek przedsięwzięcia przez kierowcę wszystkich czynności, które według obiektywnej oceny są niezbędne do zapewnienia optymalnego bezpieczeństwa ruchu w danej sytuacji, oraz na powstrzymaniu się od czynności, które według tejże oceny mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć" (uch. pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33, teza 6; wyr. SN z dnia 16 lipca 1976 r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130). W definicji zawartej w art. 3 ust. 1 chodzi o obiektywne zachowanie uczestnika ruchu drogowego, a więc obiektywne reguły ostrożności. Ocena tego zachowania dokonywana jest z punktu widzenia zgodności z zasadami ostrożnej jazdy, jakie powinny być zastosowane w określonej sytuacji (tak Stefański Ryszard, Komentarz do art. 3 ustawy - Prawo o ruchu drogowym w: Stefański Ryszard A., Prawo o ruchu drogowym. Komentarz., publ. LEX 2008r.)

Dokonując ustaleń co do uchybienia przez S. K. (1) zasadzie ujętej w art. 3 ust. 1 cyt. ustawy, sąd miał na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim nie budziło wątpliwości sądu to, że pojazd prowadzony przez oskarżonego, podczas pokonywania łuku drogi w prawo zjechał na lewy pas ruchu, po którym poruszał się na rowerze pokrzywdzony. Powyższe wynika w sposób nie budzący wątpliwości z opinii biegłych T. I. i M. W., oraz zeznań świadków T. P. i pośrednio M. P.. Stwierdzając powyższe sąd jednocześnie uznał, że to właśnie niezachowanie przez oskarżonego ostrożności podczas prowadzenia pojazdu, było przyczyną jego zjechania na lewy pas ruchu. Wskazują na to przeprowadzone w sprawie dowody a w tym m.in. zeznania złożone przez A. B., będącą pasażerem pojazdu oskarżonego. Świadek ta, opisując okoliczności mające miejsce bezpośrednio przed zderzeniem samochodu P. z rowerem Z. Ł., nie wskazała na wystąpienie jakiegokolwiek atypowej sytuacji drogowej. Wręcz przeciwnie podała ona, że pojazd przemieszczał się w sposób normalny, a oskarżony nie wykonywał żadnych gwałtownych manewrów. Powyższe wynika również z zeznań świadka J. J., który rozmawiał następnego dnia o wypadku z S. K. (1). Oskarżony nie podawał mu wówczas, żadnych okoliczności przemawiających za przyjęciem, że mogła być inna przyczyna wypadku niż ustalone przez sąd niezachowanie ostrożności przy prowadzeniu przez niego pojazdu. Wg relacji świadka S. K. (2) był przekonany, że prawidłowo poruszał się autem i nie wiedział jak doszło do zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze mimo, że nie ustalono konkretnej przyczyny zjechania pojazdu oskarżonego na lewą stronę jezdni, to nie budziło wątpliwości sądu, że było to wynikiem niezachowania ostrożności przez oskarżonego. S. K. (1) winien bowiem prowadzić pojazd w taki sposób i z taką prędkością, aby nie wyjechać poza własny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z innym pojazdem. W tym miejscu wskazać należy, w ślad za biegłym T. I., że nawet w razie gdyby oskarżony omijał uszkodzenia w nawierzchni drogi i powodowałoby to konieczność zjechania poza oś jezdni, to winien dostosować się do warunków widoczności drogi na łuku i za łukiem. Istnienie ubytków asfaltu w jezdni, nie musiało doprowadzić po pierwsze do zmiany toru ruchu samochodu oskarżonego, a jeżeli istniała obawa o zawieszenie to oskarżony powinien to wykonać umiejętnie, biorąc pod uwagę również to, że na tej drodze może znajdować się inny uczestnik ruchu, jadący w przeciwnym kierunku i w bardzo bliskiej odległości. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań A. B. nie wynika także aby miała miejsce utrata statyczności ruchu przez samochód P. w wyniku najechania na wyrwę w jezdni. W tym zakresie wskazać należy, że nawet gdyby tak się zdarzyło to należałoby stwierdzić, że oskarżony nie dostosował prędkości i techniki jazdy do warunków ruchu. Ubytki w jezdni były bowiem widoczne wystarczająco wcześniej a oskarżony jadąc z prędkością dozwoloną mógł łatwo uniknąć ewentualnej utraty panowania nad pojazdem, spowodowanej najechaniem na wyrwę.

Skutkiem naruszenia przez S. K. (1) zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, był wypadek, który skutkowało powstaniem u Z. Ł. wielonarządowych obrażeń ciała, w następstwie czego zmarł on w tym samym dniu podczas transportu karetką do szpitala. Powyższe wynika jednoznacznie z treści opinii sadowo - lekarskiej wydanej po przeprowadzeniu oględzin i sekcji zwłok pokrzywdzonego.

Dokonując ustaleń w zakresie strony podmiotowej czynu oskarżonego, sąd ustalił, że działał on nieumyślnie. Oskarżony bowiem, nie mając zamiaru popełnienia czynu zabronionego, popełnił go jednak na skutek niezachowania

ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu powinien i mógł przewidzieć. Sąd uznał iż naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było nieumyślne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku aby oskarżony działał z zamiarem uchybienia wskazanym regułom.

Ustalając sprawstwo oskarżonego sąd dokonał zmiany opisu zarzuczonego mu czynu, biorąc pod uwagę ustalenia dokonane w toku przewodu sądowego.

Czyn oskarżonego był zawiniony. Nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność ani winę.

Sąd nie stwierdził okoliczności, które wskazywałyby na to, że do zaistniałego wypadku przyczynił się Z. Ł.. W szczególności bez jakiegokolwiek związku z tym zdarzeniem pozostawała stwierdzona u niego zawartość alkoholu we krwi i moczu wynosząca 0,02 promila, gdzie jak wynika z wyjaśnień biegłego M. W., istnieje dodatkowo pięcioprocentowy margines błędu pomiaru.

Sąd wymierzając S. K. (1) karę za przypisane mu przestępstwo baczył na dyrektywy wskazane w art. 53 k.k., uwzględniając stopień zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, a nadto cele zapobiegawcze i wychowawcze, która to kara winna osiągnąć wobec oskarżonego.

Zarówno stopień winy jak i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego były znaczne. W tym zakresie sąd miał na uwadze przede wszystkim rodzaj i charakter dobra naruszonego przestępstwem, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, w tym wagę obowiązków naruszonych przez oskarżonego. Jako okoliczności łagodzące w zakresie wymiaru oskarżonemu kary, sąd wziął pod uwagę fakt nieumyślnego naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym jak również to, że nie był dotąd karany sędownie za przestępstwa. Mając powyższe na uwadze sąd uznał za zasadne wymierzenie S. K. (1) kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i ustalił ją na 2 lata, co stanowi zdaniem sądu sankcją o charakterze adekwatnym.

Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. K. (1) kary pozbawienia wolności na okres trzech lat próby, uznając, iż zastosowanie środka probacyjnego spełni swe wychowawczo – prewencyjne cele i będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Stosownie do dyspozycji art. 69 § 2 k.k., zawieszając wykonanie kary, sąd wziął pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, a przede wszystkim dotychczasowy sposób życia oskarżonego, który nie był karany za przestępstwa.

W punkcie III wyroku sąd orzekł wobec oskarżonego S. K. (3) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Powyższe orzeczenia miało podstawę w treści art. 42 § 1 k.k., zgodnie z którym „sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.” Zdaniem sądu ustalone okoliczności sprawy, w szczególności to, że oskarżony mimo doprowadzenia do wypadku nie był w stanie stwierdzić jak do niego doszło wskazują na to, że prowadzenie przez niego pojazdu stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji. Nie bez znaczenia pozostawały w tym zakresie również poważne następstwa czynu oskarżonego, jak również jego zachowanie po zdarzeniu, gdzie uczestnicząc w wypadku drogowym nie interesował się osobą pokrzywdzonego, a jedynie rozbitym pojazdem. Orzekając wobec oskarżonego wskazany na wstępie środek karny na okres 4 lat, sąd miał na uwadze konieczność czasowej eliminacji oskarżonego z ruchu drogowego. Czas na który orzeczono środek karny powinien pozwolić oskarżonemu na przemyślenie popełnionego czynu. Zarazem zakaz ten stanowić będzie wobec oskarżonego środek o charakterze prewencyjnym, tj. zapobiegający ponownemu dopuszczeniu się przekroczenia zasad ruchu drogowego w przyszłości. Ustalając katalog pojazdów co do których obowiązywać będzie zakaz w stosunku do oskarżonego sąd miał na uwadze to, że do wypadku doszło w ruchu lądowym. Z uwagi na powyższe sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia określonych rodzaju pojazdów – tj. wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat.

Orzekając wskazany środek karny sąd na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył na jego poczet dotychczasowy okres zatrzymania prawa jazdy oskarżonego.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego S. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. Ł. kwotę 972 zł, tytułem zwrotu poniesionego przez nią wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika będącego adwokatem. Koszt ten został ustalony w stawce minimalnej zgodnie z §14 ust. 1 pkt 2, § 14 ust. 2 pkt. 3 w zw. z § 14 ust. 7 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. 300 zł za śledztwo, 420 zł stawki podstawowej za rozprawę plus 3 x 84 zł, w związku z trzema dalszymi terminami rozprawy).

W związku z tym, że oskarżony jest studentem, nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców, sąd zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

SSR Radosław Gluza